

LUTY 2002 R.
JEDNODNIÓWKA



Egz.
bezpłatny

GMINA ZALESIE

JAKA JEST SZKOŁA W ZALESIU?

Szkola Podstawowa w Zalesiu jest największą placówką oświatową na terenie gminy Zalesie. Uczęszcza tutaj do klas I-VI 202 uczniów a do "zerówki" 30 z – Zalesia, oraz dowożone są z: Kłody Dużej, Kłody Małej, Kol. Horbów, Horbowa, Lachówki Małej, Lachówki Dużej, Dobrynia Małego. Uczy 15 na-

uczycieli i ksiądz katecheta. Kadra pedagogiczna jest bardzo dobrze wykształcona, wszyscy mają studia wyższe a 60 proc. nauczycieli również studia podyplomowe. Niektórzy kilka, co świadczy, że idą z duchem reformy.

Dużo radości sprawili sobie i nauczycielom uczniowie klasy VI, uzyskując na egzaminie próbnym sprawdzającym średnią 23,03, gdzie średnia powiatu wynosiła 22,6.

W pierwszym półroczu uczniowie wzięli udział w konkursach przedmiotowych oraz w Alfiku i Kangurze. Trzech uczniów – **Robert Kasjaniuk** kl. VI, **Piotr Golczewski** kl. V, **Konrad Czupryn** kl.



VI, zakwalifikowało się do II etapu konkursu "Matematyka wokół nas".

Do osiągnięć dydaktycznych należy również doliczyć osiągnięcia w innych formach aktywności zarówno uczniów jak i nauczycieli. Szkoła kształci wszechstronnie, pozwala też, angażując się w różnorodne inicjatywy, na odkrywanie pojedynczych talentów. Czym może pochwalić się Szkoła Podstawowa w Zalesiu?

Edukacja ekologiczna: Szkoła od lat prowadzi szeroko zakrojoną edukację ekologiczną. W 2000 roku przy współudziale Urzędu Gminy i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Go-

spodarki Wodnej w Lublinie utworzono 10 km, rowerową ścieżkę ekologiczną. Jej atrakcje rekreacyjne i możliwości edukacyjne zostały omówione w folderze wydanym przez szkołę.

Uczniowie w konkursie "Spotkanie z przyrodą" organizowanym przez Dyрекcję Nadbużańskiego Parku Krajobrazowego "Podlaski Przełom Bugu" zdobyli wyróżnienia i tym samym udział w 5 – cio dniowej wycieczce w Bieszczady.

Młodzież bierze udział w ogólnopolskim programie edukacyjnym "Bocian", organizowanym przez Polskie Towarzystwo Przyjaciół Przyrody "pro Natura". Celem programu jest zlokalizowanie gniazd bociana białego występujących w naszej okolicy oraz ciągłą obserwację życia bocianów aż do odlotu.

Szkoła zgłosiła swój udział w XIV Alercie Ekologicznej, organizowanej przez Wojewódzką Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Lublinie. Podsumowanie całkowite Alertu nastąpi w październiku 2002 roku.

dokończenie na str. 6-7

Jest pan wójtem odnowionego samorządu trzecią kadencję. Mając na uwadze pana długoletnie doświadczenia w sterowaniu gminą, zapytam, kim jest, kim powinien być wójt?

Moim zdaniem powinien to być menadżer, osoba aktywna, potrafiąca zarządzać, bez powiązań rodzinnych, sąsiedzkich, koleżeńskich – bo te konteksty utrudniają zarządzanie gminą. Pracując od lat w gminie

“Wawrzynu Podlasia”, wyróżnienie otrzymała za realizację zadań samorządowych w roku 2000. Czy ucieszyło was to wyróżnienie?

“Wawrzyn Podlasia” potraktowaliśmy nie tylko, jako zaszczytne wyróżnienie, ale przede wszystkim zobowiązanie do dalszej, lepszej pracy w interesie naszych mieszkańców. Jesteśmy tym wyróżnieniem usatysfakcjonowani, ale przede wszystkim cieszy mnie, że gmina

ście inwestycje?

Te największe to wspomniana rozbudowa szkoły w Zalesiu i budowa sali. Ponadto budowaliśmy drogi w Koczukówce, Malowej Górze; chodniki w Zalesiu i parking przy Wiejskim Domu Kultury. W kolonii Kijowiec droga została wyremontowana. Wykonaliśmy remont Szkoły Podstawowej w Berezówce, świetlicy-reminy w Kijowcu. Została zakupiona motopompa

Równomierny rozwój gminy

ROZMOWA Z JANEM SIKORĄ WÓJTEM GMINY ZALESIE

Zalesie, z którą nie jestem związany miejscem zamieszkania, doceniłem fakt, że jestem jakby spoza. Od początku realizuję program zrównoważonego rozwoju gminy. Nie mam na swoim terenie żadnej miejscowości, która zostałaby pominięta w planach inwestycyjnych. Inwestowaliśmy tam, gdzie było najtrudniej, ponieważ uważam, że poziom rozwoju gminy powinien się równoważyć. Mamy wszędzie wodociąg, telefony, dobre drogi, wyremontowane szkoły, ekonomicznie zorganizowany wywóz śmieci, nie zapominamy o oświetleniu ulicznym – i to jest ten standard do którego wszyscy się już przyzwyczaili. Coroczne budżety układane są tak, żeby w kolejności zaspokajać ważne potrzeby mieszkańców gminy.

Uważam, że dysponuję dużym obiektywizmem w ocenie sytuacji w gminie, obecnie więcej inwestujemy w siedzibie gminy Zalesiu. Rozbudowujemy szkołę – jest to duża i widoczna inwestycja, cieszy nas wszystkich. Staram się jednakowo traktować wszystkie miejscowości, kieruje się przede wszystkim ważnością i koniecznością rozwiązywania problemów. Gdybym dzisiaj zaczynał powtórzyłbym ten sam scenariusz. Zalesie jako siedziba gminy musi się wyróżniać, jest traktowana priorytetowo, co widać po realizowanych inwestycjach.

Gmina Zalesie została laureatem

rozwija się, budujemy infrastrukturę, stwarzamy warunki dla rozwoju działalności gospodarczej i tym samym zmierzamy do poprawy warunków życia mieszkańców gminy.

“Wawrzyn Podlasia” stanowi niejako ocenę waszych dokonań w roku 2000, jak ocenia pan 2001 rok?

Gros środków z budżetu gminy przeznaczyliśmy w tym roku na Zalesie. Od kilku lat systematycznie poprawiamy estetykę tej miejscowości. Jak wspomniałem rozbudowujemy szkołę i budujemy pełnowymiarową salę gimnastyczną. Dużych nakładów inwestycyjnych wymaga samorządowy ośrodek zdrowia. Chcemy, aby na miarę obecnych standardów opieki medycznej, placówka ta służyła jak najlepiej, wszystkim pacjentom.

W chwili obecnej Starostwo Powiatowe prowadzi czynności związane z uregulowaniem stanu prawnego budynku. Mamy nadzieję, że w niedługim czasie gmina będzie prawnym właścicielem obiektu.

Uczynienie z Zalesia wizytówki gminy wymaga jeszcze pracy, ale jestem przekonany, że tak już niedługo będzie.

Chciałbym latem tego roku, jeśli będzie taka wola mieszkańców i zdążymy się dobrze przygotować zorganizować święto gminy - “Dni Zalesia”.

Jakie w 2001 roku prowadzili-

dla OSP w Dereczance i dzięki otrzymanej dotacji oraz środkom OSP Zalesie samochód strażacki Lublin 3. Z budżetu gminy nie dołożyliśmy ani złotówki. Było to możliwe dzięki pozyskaniu znacznej ilości środków finansowych z zewnątrz i dobrej organizacji pracy. Praca wójta i Zarządu to ciągle starania o pieniądze na gminne inwestycje - w Białej Podlaskiej, Lublinie, Warszawie. Od ilości tych środków zależy sukces gminy. Dotychczas udawało się, mam nadzieję, że tak będzie w przyszłości.

Jakie jako gmina realizujecie kierunki rozwoju?

Główne kierunki rozwoju określiliśmy w “Strategii rozwoju gminy”, uwzględniając interesy lokalnych społeczności. Realizujemy zadania związane z dalszą poprawą infrastruktury. Gmina została kompleksowo telefoniczowana, do wszystkich mieszkańców, którzy wyrazili na to zgodę został doprowadzony wodociąg. Stan dróg nie jest najgorszy, ale systematycznie prowadzimy inwestycje drogowe, aby podnosić ich jakość. Uważamy, że coraz lepsza infrastruktura i położenie gminy przy drodze krajowej, blisko granicy z Białorusią będzie zachęcało podmioty gospodarcze do korzystania z tych warunków i tworzenia tutaj miejsc pracy. Planowana jest też gazyfikacja gminy.

dokończenie na str. 3

dokończenie ze str. 2

Strategia określa zrównoważony rozwój gminy, nie zapomina o ochronie środowiska, sporcie, kulturze, służbie zdrowia, oświacie. Mam pełną świadomość, że powodzenie jej realizacji uzależnione jest od stanu budżetów, zarówno gminnego jak i mieszkańców gminy. Inaczej ludzie angażują się w życie społeczne mając zapewnione poczucie bezpieczeństwa ekonomicznego. Chciałbym, aby ta trudna sytuacja ekonomiczna ulegała korzystnej zmianie.

Co pańskim zdaniem składa się na sukces gminy samorządowej?

Sukces to konstrukcja złożona z wielu elementów, a do takich bardzo istotnych zaliczyłbym aktyw-

ność mieszkańców gminy. Rolą wójta i Zarządu Gminy jest wspomaganie tych wiejskich samorządów, w których aktywność jest najwyższa. Tak było dotychczas i tak będzie w przyszłości Oczywiście nie wszystkie inicjatywy lokalne mogły być zrealizowane ze względu na szczupłość budżetu gminnego oraz trudności finansowe państwa, uniemożliwiające pozyskiwanie środków pozabudżetowych. Mam nadzieję, że sytuacja ta ulegnie korzystnej dla samorządów zmianie.

Mieszkańcy naszych sołectw aktywnie angażują się w realizację inwestycji, szczególnie drogowych. Udostępniają własny sprzęt, wykonują roboty ziemne. Dzięki tej społecznej pracy możliwe było wykonywanie dłuższych odcinków dróg.

Wszystkie miejscowości gminy o zwartej zabudowie posiadają utwardzony dojazd. Aktualnie budujemy drogi w miejscowościach o rozproszonej zabudowie.

Na uwagę zasługuje też fakt, że pomimo trudnej sytuacji finansowej wsi mieszkańcy ludzie potrafią nieść pomoc potrzebującym. W roku 2001 rolnicy naszej gminy pomagali powodzianom. Zebrali 900 worków zboża i nie była to jedyna forma pomocy, ponieważ mieszkańcy udzielali jej poprzez parafie zaangażowane w pomoc powodzianom. Chciałbym za tą ofiarność i pracę podziękować mieszkańcom naszej gminy.

Dziękuję za rozmowę:

E. KOZIARA

Inwestycje 2001 roku

Wydatki inwestycyjne roku ubiegłego to kwota w wysokości 1.387.657 zł, najwięcej pochłonęła budowa sali gimnastycznej i rozbudowa Szkoły Podstawowej w Zalesiu. Ale to inwestycja ważna i oczekiwana.

Ponadto zbudowano parking przy Wiejskim Domu Kultury i chodniki w Zalesiu oraz drogi - długości 1924 m. w Koczukówce i w Małowej Górze 500 m. odcinek. Wykonano remont dróg gminnych w kol. Kijowiec. Z kolei w Kijowcu wykonano remont remizo-świetlicy a w Berezówce Szkoły Podstawowej. Zadania inwestycyjne wykonywano sprawnie w czym duża zasługa mieszkańców poszczególnych miejscowości, którzy aktywnie uczestniczą w pracach. Można na nich liczyć i to jest niezaprzeczalny lokalny kapitał.

Swoją stan posiadania powiększyły również gminne jednostki OSP - w Zalesiu zakupiono dwa samochody - Lublin 3 i Jelcz pożarniczy - dzięki wspólnym środkom Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Urzędu Gminy i jednostki OSP a w Dereczance kupiono motopompę.

Pomimo pogarszającej się ekonomicznej sytuacji kraju, władze samorządowe gminy Zalesie dbają o systematyczny rozwój gminy poprzez podejmowanie zadań inwestycyjnych.

Przewodniczący Rady Gminy Zalesie **Ryszard Korzeniewski** tak podsumował 2001 rok: - Rok trudny, ale mimo to sporo się zrobiło w gminie. Największą inwestycją jest budowa sali i rozbudowa szkoły.

Jeśli chodzi o pracę Rady Gminy jest to wyjątkowo zgodna rada. Radni bardzo dobrze pracują, stosunki pomiędzy Radą a Zarządem są dobre, co odzwierciedla się w realizacji zadań Rady Gminy, Urzędu Gminy. Nasze osiągnięcia to głównie zasługa wójta. Mając na uwadze czasy w jakich żyjemy, udało mu się ściągnąć dużo pieniędzy pozabudżetowych do gminy Zalesie.

Reforma oświaty nałożyła na samorządy duże obowiązki. W tym roku zakończono formowanie gimnazjum. Tworzenie od podstaw nowej szkoły to zadanie kosztowne. Co prawda w gminie Zalesie najwięcej pieniędzy pochłania inwestycja oświatowa w Zalesiu, ale w budżecie 2001 roku najwięcej pieniędzy

na bieżące funkcjonowanie szkoły przekazano do Gimnazjum Gminnego w Dobryniu Dużym. Zapytałam dyrektora Gimnazjum **Zenona Iwanowskiego** jak ocenia poprzedni rok?

- To prawda otrzymaliśmy więcej pieniędzy niż inne szkoły, ale jest to stanowczo za mało w stosunku do potrzeb. Pieniądze zostały wykorzystane na grodzenie szkoły, urządzenie boisk, zagospodarowanie wewnątrz budynku - zakupiliśmy sprzęty biurowe, wyposażenia klaso-pracowni. Grodzenie terenu szkoły dokończymy w tym roku. Chciałbym bardzo podziękować rodzicom, którzy praktycznie wykonali całą pracę. Gmina zakupiła materiały a rodzice włożyli swoją pracę.

W gimnazjum należy jeszcze wymienić instalacje centralnego ogrzewania. Mamy bowiem kotłownię olejową ale cała instalacja co najmniej 20 letnia. Należy wymienić płytki pcv na korytarzach, zbudować chodnik-dojeżdżenie do szkoły, przerobić konstrukcję dachu, ponieważ bieżące remonty nie załatwiają problemu. Dach cieknie. Cały czas rozbudowujemy też pracownię komputerową. Planujemy zaadaptowanie pomieszczenia po byłej kotłowni na taką mini stołówkę. Potrzeby mamy duże, i systematycznie staramy się z nimi uporać. /e/

Upowszechnianie kultury w środowiskach wiejskich to wbrew pozorom zajęcie trudne, wymagające pracy i konsekwencji. Od trzech lat dyrektor Wiejskiego Domu Kultury w Zalesiu **Roman Uściński** realizuje program upowszechniania kultury według zasady – dom kultury jest dla wszystkich, ale nie dla każdego.

WDK organizuje kompleksowo życie kulturalne gminy i dba aby

roczny temat to: Strachy, skrzaty, strzygi i inne... w podaniach i legendach mojej miejscowości”.

Mieszkanką gminy Zalesie jest pani **Nina Nikołajuk** – wielokrotny gość i laureatka Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu nad Wisłą. WDK podjął się opracowania i wydania opowiadań oraz piosenek śpiewanych przez panią Ninę. Jest to niewątpliwie ciekawa postać,

należało przenieść na papier. Na pewno ten pomysł będzie rozwijany w latach następnych. WDK stale współpracuje z agencją teatralną, co umożliwia dzieciom i młodzieży oglądanie profesjonalnego spektaklu teatralnego. Ambitnym pomysłem jest konkurs na recenzję teatralną związaną z obchodami Międzynarodowego Dnia Teatru. Można powiedzieć, że Zalesie teatrem stoi, i niewiele się pomylimy, ponieważ

Kultura dla wszystkich ale nie dla każdego

każdy, który zdecyduje się odwiedzić placówkę nie raz do niej wróci. Oprócz dyrektora pracują tu instruktorzy godzinowi: **Joanna Tymoszczuk** prowadzi zajęcia plastyczne, **Małgorzata Zajac** teatr. WDK blisko współpracuje z nauczycielami szkół gminnych – **Krystyną Charytoniuk** ze SP w Kijowcu, **Katarzyną Chreścionko**, **Teresą Kozakiewicz** z Gimnazjum w Dobryniu Dużym, **Barbarą Kołodyńską** SP w Zalesiu, **Teresą Kusiak** ze SP w Wólce Dobryńskiej. Organizowane wspólnymi siłami konkursy plastyczne i literackie są bardzo dobrym bodźcem rozwijającym inicjatywę twórczą dzieci i młodzieży. Przede wszystkim ta grupa wiekowa jest adresatem większości inicjatyw WDK.

Systematycznie gmina Zalesie wprowadza też do kalendarza imprez powiatowych własne, autorskie pomysły: Piknik teatralny, konkurs literacko-plastyczny co roku pod innym hasłem – a zawsze bardzo inspirującym wyobraźnię. Tego-

obdarzona pięknym głosem. Słuchając śpiewu pani Niny zastanawiam się, co mogłaby z takim głosem osiągnąć, gdyby wcześniej zaczęła kształcić się i wykorzystała w pełni ten dar.

W Dobryniu Dużym jest jeszcze Zespół Ludowy i pani **Feliksa Starosielec**, która stara się zachować w pamięci dawne zwyczaje i obrzędy oraz kapela Romaniuków.

Do stałych form zajęć w WDK należy zaliczyć: klub literacki, którym opiekuje się pani **Marta Charytoniuk**, chór dziecięcy społecznie prowadzi pani **Bożena Dobrowolska**. Jest siłownia, bilard, tenis stołowy oraz wiele ciekawych konkursów, które angażują i rozwijają małe talenty. Tradycją stały się wystawy po-konkursowe, które są bardzo dobrą promocją lokalnych talentów. Interującym konkursem plastycznym był rysunek satyryczny “Taka gmina...”. Dzieci i młodzież zanim sięgnęła po ołówek miała rozejrzeć się wokół i obserwować. Humorystyczne sytuacje życia społecznego

dziecięce teatryki angażują nie tylko, liczną grupę dzieci z Zalesia, ale również ich rodziców i rodziny. stanowią oni pierwszą widownię i recenzentów, nie wspominając już o zabiegach szczególnie mamuszy przy szyciu strojów teatralnych. Młodzież z gminnego gimnazjum reprezentowała powiat bialski na ostatnim V Jesiennym Konkursie Recytatorskim w Lublinie. Uczniowie ze szkół podstawowych- Kijowiec, Zalesie, Wólka Dobryńska oraz przedstawiciele WDK reprezentowali – gminę na konkursie recytatorskim pod hasłem “Moje ukochane rodzinne Podlasie” w Romanowie.

Dzięki życzliwości mieszkańców gminy zebrano pokaźny zbiór przedmiotów wykorzystywanych dawniej na wsi, który stanowi zaczątek zbiorów regionalnych.

Systematyczna praca przynosi widoczne efekty i rzeczywiście każdy, który chce swoją pasję realizować i rozwijać znajdzie pomoc w Wiejskim Domu Kultury.

Klub jest otwarty popołudniami od poniedziałku do piątku. **ek.**

Nowoczesna straż

Dziś strażakom nie wystarczy motopompa, parę węży i bosaków. Skuteczność działań jednostek strażackich zależy od jakości i ilości sprzętu. Nie ma się więc co dziwić, że każdej jednostce zależy na systematycznym dosprzętowaniu. Na terenie gminy Zalesie jest 8 jedno-

w Kijowcu. Sami strażacy pracowali szacunkowo na około 10 tys. zł., pomógł również „Miłomłyn”. Rada Gminy dba o sprawy ochrony przeciwpożarowej, sukcesywnie uzupełniany jest sprzęt, ponadto jednostki dysponują własnymi funduszami. W związku z zakupem nowego samo-

ochodu dla OSP w Zalesiu, samochód Żuk przekazano do OSP w Kłodzie Dużej, zwiększając tym samym możliwości operacyjne tej jednostki. Najmłodsza jednostka w Wólce Dobryńskiej otrzymała również Żuka, który został przekazany z likwidowanego SKR w Zalesiu, a po przystosowaniu będzie służył jako samochód pomocniczy. Strażacy budują

potrzebny garaż. Na dzień dzisiejszy tylko jedna jednostka w Mokra-

nicznego oraz GCBA - 6/16 gaśniczy-bojowy.

Zarząd Gminny OSP zastanawia się i czyni pewne starania zmierzające do odmłodzenia jednostek. Przy szkołach podstawowych w Zalesiu i Wólce Dobryńskiej powstały Kluby Sportowo-Pożarnicze. Planuje się powołanie Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. Odwaga powinna iść w parze ze sprawnością fizyczną - a rolą strażaka jest służba społeczna w bardzo trudnych i niebezpiecznych chwilach.

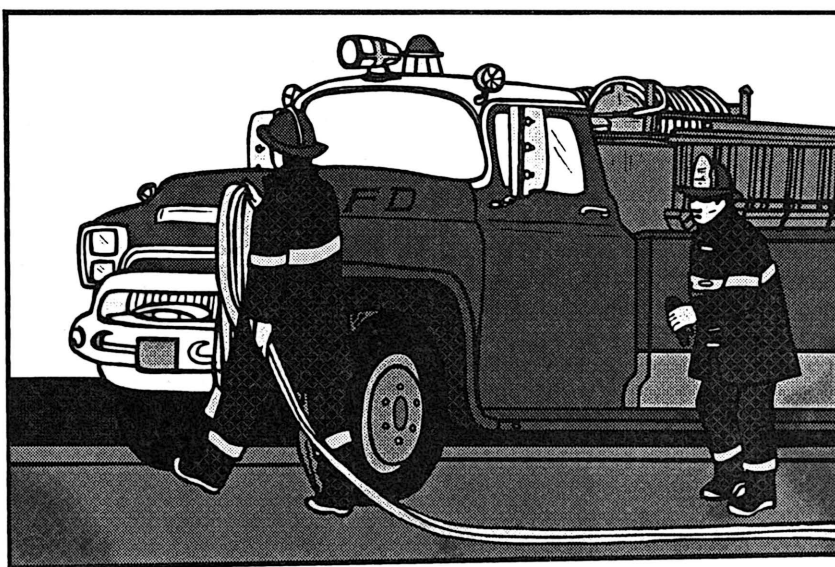
Proboszczem w parafii Horbów obejmującej część gminy Zalesie jest ks. **Roman Sawczuk** - kapelan strażaków. - Strażacy kończą bardzo intensywny okres pracy, na zebraniach sprawozdawczych podsumowują poprzedni rok i planują bieżący. Pomimo szczupłych środków stawiają sobie i jednostkom ambitne cele. Duży nacisk kładą na prewencję. Zapobieganie pożarom to zadanie bardzo ważne chociaż nie jest spektakularne. Zrozumiałe więc jest dążenie do dosprzętowania jed-



stek Ochotniczej Straży Pożarnej: **Zalesie, Kijowiec, Dobryń Duży, Dereczanka, Kłoda Duża, Mokrandy Nowe, Mokrandy Stare, Wólka Dobryńska**, razem jest 212 strażaków. Dwie OSP - Zalesie i Kijowiec są włączone do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. To znaczy, że w pierwszej kolejności powiadamiane są o akcji, ale też jako pierwsze są brane pod uwagę jeśli chodzi o dosprzętowanie. Bardzo prędko działa jednostka w Dobryniu Dużym, jest dobrze zorganizowana i wyposażona i na dzień dzisiejszy spełnia już wymagania jednostki należącej do KSRG.

Z aktywności strażaków, zrozumienia przez Radę Gminy zadowoleni są **Marian Kocemba** prezes OSP w Zalesiu i **Marian Samczyk** komendant gminny OSP.

Strażacy systematycznie powiększają swój stan posiadania oraz ulepszają to co dotychczas znajduje się pod ich opieką. Wykonano generalny remont remizo-świetlicy



nach Starych nie ma samochodu.

Na dzień dzisiejszy na stanie jednostki w Zalesiu jest Star GBM gaśniczy, Lublin 3 - będzie przystosowany do celów ratownictwa tech-

nostek. Jednostka OSP w Zalesiu przygotowuje się do obchodów 75 lecia. Będzie to kolejny pracowity rok - mówił druh ks. Roman Sawczuk. **ek.**

JAKA JEST SZKOŁA

dokończenie ze str. 1

Szkola zbierała surowce wtórne, zebrano 2780 kg makulatury na kwotę 417 zł. W przyszłości planowana jest kontynuacja akcji i rozszerzenie asor-



tymentu o puszkach aluminiowych i plastikach.

Uczniowie lokalizują dzikie wysypiska śmieci w najbliższej okolicy i przy udziale Urzędu Gminy, podczas akcji "Sprzątanie świata" likwidują, w miarę możliwości powstałe wysypiska.

W szkole w 2000 roku powstało Koło Młodego Ekologa i Klub Przyjaciół Zwierząt, uczniowie aktywnie włączają się w inicjatywy ekologiczne i chętnie biorą udział w różnych konkursach dotyczących ekologii i tak: "Mój las", "Spotkanie z przyrodą", "Bociany ptaki chronione", "Rośliny chronione w krajobrazie mojej miejscowości" – i zajmowali znaczące miejsca.

Wszelkie dokonania w temacie szeroko pojętej ekologii są dokumentowane w kronice w formie opisowej i fotograficznej.

W szkole jest urządzona sala dydaktyczna poświęcona ekologii, gdzie zostaną wyeksponowane i udostępnione dzieciom i młodzieży z okolicznych szkół zebrane wydawnictwa dotyczące ekologii.

W planach jest zagospodarowanie enklawy "Gaj", znajdującej się w pobliżu Szkoły Podstawowej w Zalesiu. Pod kątem edukacji ekologicznej i rekreacji

teren "Gaju" zostanie zagospodarowany – będzie wytyczona ścieżka, zostaną oznakowane rośliny, zawieszono budki lęgowe i karmniki, posadzone kwiaty. W zamyśle ma to stanowić kompleks razem z częścią sportową szkoły.

wyróżniona przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie nagrodą specjalną w wysokości 5.000 zł. Uroczyste wręczenie nagrody nastąpiło 29 listopada 2001 roku w siedzibie NFOŚiGW.

Niewątpliwie nagrody i wyróżnienia mobilizują do pracy i pozwalają intensywnie rozwijać wszelkie formy edukacji ekologicznej.

Bezpieczeństwo: Ze względu na położenie Zalesia wzdłuż bardzo ruchliwej i niebezpiecznej trasy – drogi krajowej E-30, w szkole zwraca się szczególną uwagę na bezpieczeństwo uczniów. Organizowane są spotkania z policjantami na temat bezpieczeństwa dzieci i młodzieży w ruchu drogowym. Bardzo często organizowane też są apele poświęcone bezpiecznemu poruszaniu się po drogach publicznych. Co roku uczniowie są przygotowani do egzaminu na kartę rowerową. Od kilku lat wszyscy uczniowie, w odpowiednim wieku dysponują kartą rowerową. Od dziesięciu lat cykliczną imprezą w szkole jest "Dzień Rowerzysty".

Uczniowie przystąpili do akcji "Jabłko-Cytryna-Generalnie Zwolnij", organizowanej w województwie lubelskim przez Towarzystwo Ubezpieczeń Generali T.U., Policję i Kuratorium Oświaty.

Młodzież szkolna bierze udział w różnorodnych konkursach i turniejach dotyczących bezpieczeństwa, m.in. – w



W ZALESIU?

konkursie "Zadbaj o swoje bezpieczeństwo – ucz się od policji". W Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego" drużyna ze szkoły zajęła III miejsce w eliminacjach

udział w różnych konkursach plastycznych organizowanych przez domy kultury, czasopisma, szkoły i inne instytucje. Prace wykonywane pod kierunkiem pani **Barbary Kołodyńskiej** są nagradza-



powiatu ziemskiego. W konkursie "Bezpieczna droga do szkoły" organizowanym przez Ośrodek Ruchu Drogowego w Białej Podlaskiej pod patronatem medialnym "Słowa Podlasia" – uczeń **Bartosz Kołodyński** zajął I miejsce i w nagrodę otrzymał rower górski.

W konkursie "Bezpiecznie pomagaj rodzicom w gospodarstwie" organizowanym przez Państwową Inspekcję Pracy – II miejsce zajęła **Paulina Pietrusik** i w nagrodę otrzymała aparat fotograficzny.

Dyrekcja szkoły również przystąpiła do konkursu dla dyrektorów "Szkoła i Przedszkole", organizowanego przez PZU w Sopocie. Konkurs polegał na pisemnej odpowiedzi na pytanie: Co robiła i robi dyrekcja szkoły dla polepszenia bezpieczeństwa dzieci w swojej placówce? Po rozstrzygnięciu konkursu SP w Zalesiu została nagrodzona zestawem składającym się z telewizora i magnetowidu.

Również Dyrekcja Szkoły zabiegała o zainstalowanie przed skrzyżowaniem dróg w Zalesiu, nad przejściem dla pieszych tzw. znaku aktywnego D-6 – światła ostrzegawczych.

Talenty plastyczne: Uczniowie szkoły już od najmłodszych klas biorą

ne i wyróżniane.

Do niewątpliwych sukcesów należy zaliczyć udział w konkursach: Maska teatralna – wyróżnienie; Gdybym był malarzem i pisarzem – II miejsce; Maja przygoda w muzeum – wyróżnienie; Dom moich marzeń – prace kilku uczniów znalazły się na wystawie w Lublinie; Bajki, bajeczki – II miejsce; 50 lat PKP Małaszewicze – wyróżnienie; Zabytki mojego regionu – wyróżnienie; Zwierzęta ze świata marzeń – III miejsce; Jak bezpiecznie pomagać rodzicom w gospodarstwie domowym – II miejsce; Kartka świąteczna – II miejsce i wyróżnienie; "Taka gmina" konkurs rysunkowy – II miejsce i wyróżnienie. Grupa uczniów wyjeżdża na warsztaty ceramiczne do Domu Kultury w Małaszewiczach.

Młodzież szkolna swoje zdolności i umiejętności plastyczne doskonalili również w czasie zajęć w Wiejskim Domu Kultury w Zalesiu.

Działalność teatralna – uczniowie od 7 lat bawią się w teatr. "Wesoła Gromada", "Pacholeta", "Koszalki Opalki" to znane zespoły teatralne, których opiekunem jest pani **Małgorzata Zajac**. Za swoją pracę teatralną otrzymała w 1999 roku tytuł "Instruktora Roku". Grupy te-

atralne wystawiają sztuki różnicowanej wiekowo publiczności, zarówno na terenie gminy Zalesie jak również w różnych miejscowościach powiatu bialskiego. Od lat biorą udział w wojewódzkich przeglądach amatorskich zespołów teatralnych. Dwukrotnie byli laureatami Najciekawszych Widowisk Teatralnych w Białej Podlaskiej i Lublinie. Dzieci z Zalesia grały na Scenie Młodych w Teatrze J.Ch. Andersena w Lublinie dwie sztuki – "O królewiczu, kalejdoskopach i Babie", "W krainie marzeń" – jest to najbardziej prestiżowa nagroda dla młodych aktorów – amatorów.

W swoim repertuarze mają kilkanaście bajek, obecnie przygotowują kolejną – "Brzydkie kaczątko". Szkolny teatr może pochwalić się wieloma nagrodami rzeczowymi i pieniężnymi, dzieci wyjeżdżają na wycieczki a także na występy do różnych miast. Uczestniczą w warsztatach teatralnych zdobywając umiejętności aktorskie pod okiem profesjonalistów. Ostatnim osiągnięciem młodych artystów był udział w konkursie recytatorskim w Romanowie.

Zespoły teatralne – Wesoła Gromada, Pacholeta i Koszalki Opalki są razem z Urzędem Gminy, Wiejskim Domem Kultury współorganizatorem od 6 lat Pikniku Teatralnego. Inicjatywa ta została bardzo życzliwie przyjęta, z każdym rokiem coraz więcej zespołów i grup teatralnych z powiatu bialskiego uczestniczy w Pikniku.

Ponadto w szkole bardzo prężnie działa **Szkolna Kasa Oszczędności**. W pierwszym półroczu uczniowie z podstawówki zaoszczędzili około 5.000 zł, 41 osób otrzymało nagrody książkowe. Bez żadnych przerw od wielu lat działa **Spółdzielnia Uczniowska**, uczniowie sami prowadzą sklepik, który przynosi zyski. Są one przeznaczone na dofinansowanie imprez szkolnych, biwaków, wycieczek. Wszyscy uczniowie w szkole są objęci dożywianiem w formie słodkiej bułki i owocowej herbaty. Dzieci w zerówce jedzą gorącą zupę.

Bardzo aktywnie włącza się w życie szkoły **Uczniowski Ludowo-Pożarniczy Klub Sportowy "Gaj"**, w strukturach którego działają następujące sekcje: lekkiej atletyki, tenisa stołowego, mini gier, pożarnicza, siatkowa, koszykowa, szachowa. Klubowi udało się pozyskać sprzęt sportowy na kwotę około 13.000,00 zł. Czynione są starania, aby powstała w szkole drużyna pożarnicza.

dokończenie na str. 9

DROGA WSPÓŁPRACY

Przykładem dobrej współpracy pomiędzy samorządami gminy Zalesie i Rokitno jest budowa drogi

tamte strony jeżdżą – wyjaśnił **Józef Mikołajczuk** wójt gminy Rokitno.



Inwestycja była ujęta w budżecie powiatu bialskiego, ponieważ według definicji – droga powiatowa to ta, która łączy miejscowości gminne, ale tak szybko mogła powstać dzięki dobrej współpracy samorządów i zaangażowania się ludzi mieszkających wzdłuż prowadzonej drogi.

Według umowy, gminy wykonały wszystkie roboty ziemne a Zarząd Dróg Powiatowych stabilizację i asfalt. Duży wkład pracy społecznej mieszkańców pozwolił na wykonanie 2850 m odcinka drogi.

Wójt gminy Zalesie **Jan Sikora** i Rokitna **Józef Mikołajczuk** chcą

powiatowej – Kijowiec, Koczukówka, Michałki - łączącej obie gminy.

Rokitno dołożyło się do inwestycji wykonywanej na terenie gminy Zalesie. Nasuwa się pytanie dlaczego?

- Ta droga z punktu widzenia gospodarczego jest bardzo potrzebna, ponieważ skraca o 10 km dojazd do młynów w Kijowcu, Zalesiu oraz drogę na jarmarki do Piszczaca. Mieszkańcy naszej gminy często w



jeszcze przekonać do współpracy wójta gminy Biała Podlaska, aby przedłużyć ciąg drogowy w stronę wsi Husinka, należącej do gminy Biała Podlaska i w ten sposób skrócić drogę do Białej Podlaskiej mieszkańcom miejscowości znajdujących się w tym ciągu drogowym.

Tego samego zdania jest **Krystyna Beń** dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych, która powiedziała: - Będziemy rozmawiać, aby drogę w

dokończenie na str. 9

dokończenie ze str. 8

stronę Husinki zbudować i połączyć cały ciąg. Drogi te są bardzo potrzebne, ponieważ odciążą drogę krajową E-30. Ponadto, mając zapewniony dobry objazd będziemy mogli dokonać remontu mostu w Kijowcu.

Budżet Zarządu Dróg Powiatowych na 2002 rok pozostaje na poziomie tegorocznego, tym samym zadania również będą realizowane, mniej więcej na tym samym poziomie. Potrzeby w zakresie utrzymania i remonty dróg powiat ma duże. I dlatego zarówno Zarządowi Dróg jak i gminom zależy na dobrej współpracy. Jest to szansa na przyspieszenie inwestycji drogowych. W

powiecie białskim jest około 260 km dróg gruntowych i 34 km podbudo-

dze tą trudną sytuację finansową, każdy nowy odcinek drogi jest in-



wy stabilizowanej cementem i nie przykrytej asfaltem. I mając na uwa-

westycją bardzo pożądaną.

ek.

JAKA JEST SZKOŁA W ZALESIU?

dokończenie ze str. 7

Uczniowie, którzy osiągnęli najwyższą średnią w I semestrze roku szkolnego 2001/2002:

Klasa IV: Magdalena Kunasiuk, Katarzyna Dawidziuk, Wojciech Białecki, Aneta Burczak, Paulina Pietrusik, Elżbieta Trejda, Magdalena Denkiewicz, Magdalena Michaluk, Magdalena Zaniewicz.

Klasa V: Piotr Golczewski, Arleta Kolesnik, Żaneta Kopania, Maciej Kropiwnicz, Katarzyna Kuźmicz, Monika Soszyńska, Kornelia Szewczuk, Wojciech Wilarski.

Klasa VI: Monika Kunasiuk.

Aktualnie, w roku szkolnym 2001/2002 nauczycielami w Szkole Podstawowej w Zalesiu są: dyrektor szkoły – Wojciech Kołodyski, Grażyna Antoniuk, Jadwiga Fedoruk, Barbara Kołodyska, Barbara Korzeniewska, Bogumiła Wasztan, Sławomira Szewczuk, Dorota Prokopiuk, Małgorzata Zajac, Agnieszka Kukawska, Wiesław Rzymowski, Leszek Adamski, Anna Sobechowicz, Elżbieta Malinowska-Knap, Lidia Brela, ks. Roman Sawczuk.

Uczniowie włączają się w akcje charytatywne: Dzięki aukcji prac plastycznych wykonanych przez uczniów zebrano 196 zł, które zostały wpłacone na Fundację Humanitarną Janiny Ochojskiej – na akcję "Afgańskim Dzieciom". W Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy /foto/ zebrano 1.500 zł, 50 EURO, biżuterię.

Dużym sukcesem organizacyjnym władz samorządowych gminy jest szybko postępująca rozbudowa kompleksu szkolnego, przewidziano również modernizację starej części szkoły – to niewątpliwie wpłynie na powiększenie możliwości dydaktycznych, ale o rozwoju bazy lokalowej napiszemy innym razem.

Zapytałam dyrektora **Wojciecha Kołodyskiego** – czy jest zadowolony ze szkolnych osiągnięć? Odpowiedział pytaniem: – Czy ma pani wątpliwości? Szkoła w każdym środowisku lokalnym jest jego bardzo ważnym elementem. O jej poziomie i jakości zawsze decydują ludzie, którzy zarówno zawodowo jak też z racji miejsca zamieszkania są z placówką związani. W szkole potrzebni są ludzie kreatywni i otwarci na ota-

czającą rzeczywistość i ja mam takich nauczycieli. Praca dydaktyczna jest bardzo dobrze prowadzona. Ostatnio, ku mojemu wielkiemu zadowoleniu uaktywniła się Rada Rodziców. Współpraca stała się intensywna i na pewno zarówno młodzież szkolna jak i całe środowisko z tego skorzysta. Wszyscy razem, pracujemy mając na uwadze przyszłość – naszych dzieci, tego miejsca na ziemi. W szkole nie tylko dobrze się uczymy ale też doskonale bawimy. Udało się skorzystać z zimy, pomimo wiosennej pogody, wszyscy pamiętamy bardzo udany tegoroczny kulig.

Dzięki dobrej współpracy z wójtem gminy panem **Janem Sikorą**, Radą i Zarządem Gminy – szkoła w bardzo znaczący, wręcz rewolucyjny sposób poprawi swoją bazę dydaktyczną i sportową. Jestem przekonany, że będę miał dużo więcej powodów do dumy z uczniów Szkoły Podstawowej w Zalesiu. Życzę tego sobie i wszystkim rodzicom.

EWA KOZIARA

Foto 1 Wielka Orkiestra ŚWIĄTECZNEJ Pomocy w Zalesiu

2,3,4 – tradycyjny kulig, zakończony ogniskiem i pieczeniem kielbasek.

Wieś umiera na ich oczach

Do każdego sołtysa w gminie Zalesie łatwo trafić, Urząd Gminy wyposażył ich nie tylko w czerwoną tablicę z napisem sołtys, ale również, przed wjazdem na podwórze zamontowano jednakowe, oszkłone tablice informacyjne.

Pan **Władysław Romać** - sołtys wsi Dereczanka gospodaruje na 11 ha. Dzięki tej ziemi zbudował wszystkie murowane budynki gospodarskie, zakupił maszyny i potrzebne sprzęty gospodarskie. Kiedy była koniunktura na mleko zmodernizował oborę i wyposażył w dojkarkę, całą instalację do udoju, chłodziarkę, poidła. Miał 10 krów i ładny dochód. Chciało się przy tym pracować.

Jeszcze 10, 12 lat temu było 50 dostawców mleka a we wsi zlewnia. Teraz jest może 2,3 i codziennie rano oczekują na samochód zlewnię, który odbiera mleko. Zdarza się, że przy złej pogodzie to dłużej niż godzinę czekają. Za litr mleka dostaną 30 gr. Kontrast pomiędzy cenami produktów rolnych w sklepie a tym co otrzyma rolnik denerwuje wieś. Przykładem jest mleko czy cena żywca. Zakłady mięsne podpisują umowy na partie tuczników, i ten rolnik który zdecyduje się podporządkować gospodarstwo specjalizacji to umowę podpisze. Inni, chcąc sprzedać szukają handlarzy. Czasem w Zalesiu można sprzedać, ale generalnie trzeba szukać. Cena też jest bardzo niestabilna, w ciągu miesiąca od połowy grudnia ubiegłego roku do połowy stycznia br cena spadła prawie o złotówkę na kg żywca.

Ludzie chwalą obecność w pobliskim Kijowcu młyna, żyto i pszenicę dobrej jakości można zawsze tam dostarczyć. Właściciel „od swoich” przyjmie i małą partię. Zapłaci w terminie. Na tym terenie to jedyny przedsiębiorca.

Tutaj ziemie to dobre grunty III klasa i trochę IV klasy. Nie nadają się pod zalesienie, wzdychają najbardziej zrezygnowani. We wsi jest dwa sklepy, które praktycznie żyją z obecności rencistów, ale zdarza się, że pod koniec miesiąca sprzedają na kreskę. Amatorzy wina „wermuth” za 3.60 piją jak zarobią, brak pracy i finansów uruchamia solidarność i czasem w kilku uzbierają potrzebną sumę. Czasem gospodarz w dobrym humorze dorzuci 20 gr.

Do sołtysa po świadectwo przyszedł jeden z rolników, który jeszcze broni się przed beznadziejnością. - Jeszcze 100 dni tego rządu nie minęło a już mięso i kurczaki zdążyli sprowadzić - mówi bez emocji czy pretensji, stwierdza. Nasz producent nie ma szans. Wchodzisz do sklepu a tam wszystko zachodnie samochody, lodówki ... to przecież są miejsca pracy. Nam przeszkadza państwo nikt więcej. Tak jak by im bardziej niż Unii Europejskiej zależało, żeby chłopą wykończyć.

Pan Romać również jest przekonany, że wieś sama by sobie poradziła gdyby jej nie przeszkadzano. O Unii Europejskiej nie chce słyszeć - *To szubienica, ostatni gwóźdź do trumny - mówi. Wszystkie śmiecie do nas wciska. Na pewno nie będziemy na nią głosować. Już w żadne obietnice nie wierzę. Liczyłem się z tym, że będzie gorzej, ale nie myślałem, że aż tak. Na wsi nie jest dobrze a w mieście wcale nie lepiej. Mnie to z domu nie wygonią a w mieście jeśli nie płaci za mieszkanie, bo nie ma pracy, to może i bez dachu nad głową zostać. To o to chodziło? Kiedyś głosowaliśmy na PSL, ale jak widać Kalinowski dogadał się z Millerem. Nie można tak jak to robi SLD równać ziemi i miejsc pracy. Miejsca pracy tworzy się kiedy są takie potrzeby a ziemię*

sprzedaje się na wieki. Od 1989 roku były różne rządy a wszystko szło w jednym kierunku, żeby niszczyć.

W okolicy tylko jedna rodzina inwestuje w ziemię i na terenie wsi Dereczanka też ma dużo hektarów, skupują każdy wolny kawałek. Ciężko pracuję, jak im się to opłaca trudno powiedzieć. Moi rozmówcy bardziej są skłonni uznać, że inwestują nie dlatego, że się opłaca a dlatego, że sponsoruje ich siostra właścicielki gospodarstwa, która mieszka w Niemczech.

Wieś broni się jak umie. Takim sposobem jest wielokierunkowość produkcji. Niemniej na przykładzie ziemniaków rolnicy przekonali się, że do końca, to nie jest rozwiązanie. Kilka lat temu ziemniak miał bardzo dobrą cenę. W następnych latach była nadprodukcja, co oczywiście odbiło się na cenie, a trzeba pamiętać, że produkcja okopowych jest bardzo pracochłonna i wymaga dużego zużycia paliwa. To są koszty. Rolnicy zaprzestali na dużą skalę sadzić ziemniaki. Jesienią 2001 roku był na powrót duży popyt na ten produkt, tylko nikt nie miał sprzedać. Po wsi jeździli handlarze, którzy chętnie wzięliby każdą ilość, ale nic nie znaleźli..

Jedenaście ha to małe gospodarstwo, ale jak obliczył pan Romać, żeby „to jakoś się kręciło” powinien rocznie zainwestować 20 tys. Na tyle nawet nie jest w stanie sprzedać. A proporcjonalnie większe gospodarstwa wymagają większych nakładów.

I w ten sposób dochodzimy do najbardziej bolesnego punktu. Na pytanie - jak sobie pan radzi, odpowiada z narastającą irytacją w głosie: - *Mamy babkę i dziadka i dwie renty. Tak nie może być, żeby renta*

dokończenie na str. 11

Kraj dzieciństwa

W Mokranach Nowych urodził się w 1932 roku **Marian Zygmunt Klebaniuk**, który ukończył studia we Wrocławiu i tam pozostał. Niedawno wydał swój tom wierszy, późny, niemniej udany debiut poetycki "Czy tęsknisz czasem..." .

Wiersze Mariana Zygmunta Klebaniuka to sentymentalna podróż do krainy dzieciństwa. I stąd, jak czytamy we wstępie do tomu wierszy, dużo w tych utworach motywów podlaskich, a także opisów wsi, głównie sprzed kilkudziesięciu lat.

Wierszem w dużym stopniu określającym charakter tej poezji jest utwór, który tytuł nadał całemu zbiorowi:

CZY TĘSKNISZ CZASEM

<i>Do tej ziemi pachnącej chlebem</i>	<i>dziecka na łące</i>
<i>Do łąk nad rzeką jeszcze z wodą</i>	
<i>wiosenną</i>	<i>Do tych miedz wśród zbóż</i>
<i>Do kaczęćców zwykłych wiosen-</i>	<i>Z kłosami ciężkimi nad głową</i>
<i>nych z barwą żłota</i>	<i>Pod niebem o barwie chabrów</i>
<i>Niedostępnych trzęsawisk z gniaz-</i>	
<i>dami kaczek</i>	<i>Do tego brodu – prazeki pełnej</i>
<i>Do tych kropel rosy na żdźbłach ryb</i>	
<i>traw</i>	<i>Do tych tataraków nad wodą</i>
<i>Wychodzących z ziemi</i>	<i>Tajemniczych jeziorzek maleńkich</i>

bogatych

We wszystkie skarby przyrody

Do tych lasów z odwieczną pieśnią
w wierchołkach

A pieśń inna o każdej porze dnia i
roku

Do tych pól wpatrzonych w niebo
Do tych brzęków kos klepanych ran-
kiem

Do odgłosu idących żniw
Słyszanych tylko sercem

Do czerwonej kuli słońca na wier-
chołkach lasu

I długich jeszcze cieni

Do snu rannego

Do postawionego kubka mleka

I głosu duszą mówionego bez-
dźwięcznie

Śpij jeszcze

Z szumem mleka na ustach

Czy tęsknisz czasem

Do lat dzieciństwa

Czy tęsknisz

Mokrane Nowe - Wrocław

10.08.1998 r.

Wieś umiera na ich oczach

dokończenie ze str. 10

starych rodziców szła na opłaty czy podatek. Dzieci powinny im jeszcze pomagać a nie odwrotnie. Renta to, tak naprawdę zapomoga dla mieszkańców wsi i wcale nie tych w wieku emerytalnym. Gdyby nie Gierka renty, już dziś polskiej wsi by nie było. W Dereczance jest zaledwie dwa domy, gdzie nie ma renty i tam jest najtrudniej. Moja matka przez całe życie marzyła, żeby zobaczyć zoo, prawdziwego słonia, żyrafę, teraz z trudem chodzi i już nie pojedzie. Ja też się nigdzie nie wybieram.

Patrząc na dorobek dotychczasowego życia pana Władysława można zrozumieć jego złość i gorz. Ma trzech dorosłych synów, zadbane i jeszcze zasobne gospodarstwo - tylko pracować, ale na co? Wszystko się nie opłaca. Gospodarz jeszcze nie poddaje się, chce przetrwać, nie ma jednak, na razie odwagi uszczęśliwić któregoś z synów przekazaniem gospodarstwa. A szkoda tego dorobku.

Poważną sprawą na wsi jest fakt, że ludzie nie leczą się, kiedy idzie do lekarza to zwykle okazuje się, że za późno. Sołtys opowiedział takie zdarzenie: - Kobiety miały być ba-

dane przez lekarza, chodziło o wczesne wykrycie guza na piersi. Przyjechała pani doktor, jedna nie chciała się poddać badaniu tłumacząc to tym, że nawet na bilet do Białej nie ma, więc kto ją będzie leczył.

Wieś w zastraszającym tempie wyludnia się, numerów jest dużo, ale dużo też pustych gospodarstw. Kilku próbuje gospodarzyć z pomocą rodziców, kilka osób dojeżdża do pracy...

Starsi mieszkańcy Dereczanki pamiętają wieś zaludnioną, tętniącą życiem. Było dużo ludzi, dużo dzieci. A teraz wieś umiera na ich oczach.

EWA KOZIARA

Zespół Ludowy z Dobrynia Dużego



ność. Dorośli z łezką w oku wspominają młodość a młodzi patrzą jak to dawniej bywało. Uczestnicy scenicznego wesela angażują w przedstawienie cały swój talent i werwę – i nie było przedstawienia, które by nie wyszło.

Podczas lutowego spotkania w Białej Podlaskiej Sekcji Emerytów i Rencistów ZNP do której

grupa młodzieży gimnazjalnej, licealnej oraz dorośli mieszkańcy Dobrynia pięknie zaprezentowali zarówno swoją wieś jak i gminę Zalesie.

Przywieziono pięknego korowaja, ciasto wyparte z weselnych stołów przez torty, które z kolei są coraz częściej zastępowane sękaczami. Korowaje to smaczne i bardzo malownicze ciasto, nie wykluczone, że korzystając z dawnych receptur zaczęną powracać na podlaskie stoły.

Życzymy wszystkim uczestnikom obrzędu i pani Feliksie Starosielec dalszych udanych występów. /e./

fot. M. Pietrzela

Dobryń Duży to wieś o bogatych tradycjach, zapomniane zwyczaje i obrzędy nadbużańskie, podlaskie wskrzesiła pani **Feliksa Starosielec**. Kilka lat temu wróciła do dawnego pomysłu wystawienia obrzędu wesela podlaskie. Zaangażowała młodzież i dorosłych mieszkańców wsi. Widowisko podobało się i jakby zaczęło żyć własnym życiem. Skład zespołu zmienia się, scenariusz jest doskonały, ale niezmiennie gorąco przyjmowany jest przez publicz-

należy pani F. Starosielec wystawiono po raz kolejny obrzęd dawnego wesela. Liczna



GMINA ZALESIE luty 2002 r. **Jednodniówka**

Wydawnictwo Urzędu Gminy w Zalesiu-
Przygotowała: Ewa Kozłara